

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 2 | Wąbrzeźno, dnia 10 stycznia 1931 r. | Rok 9

Ewangelja

św. Łukasza rozdz. 2, wiersz 42—52.

Gdy Jezus był w dwunastu leciech, rodzice Jego wstąpili do Jeruzalem wedle zwyczaju dnia świętego. A skończywszy dni, gdy się wracali, zostało dziecię Jezus w Jeruzalem, a nie obaczyli Rodzice Jego . A mniemając, że On był w towarzystwie, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy, wrócili do Jeruzalem, szukając Go. I stała się, po trzech dniach znaleźli Go w kościele siedzącego w pośrodku doktorów a On ich słucha i pyta ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy Go słuchali, rozumowi i odpowiedziom Jego. A ujrzawszy, zdziwili się. I rzekła do Niego Matka Jego: „Synu, cóżeś nam tak uczynił? Oto ojciec Twój i Ja żałośni szukaliśmy Cię.“ I rzekł do nich: „Cóż jest, żeście Mnie szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca Mego, potrzeba żebym był?“ A oni nie rozumieli słowa, które im mówił. I zstąpił z nimi i przyszedł do Nazaret, a był im poddany. A Matka Jego wszystkie te słowa zachowała w sercu Swojem. A Jezus się pomnażał w mądrości i w łasce Boga i u ludzi.

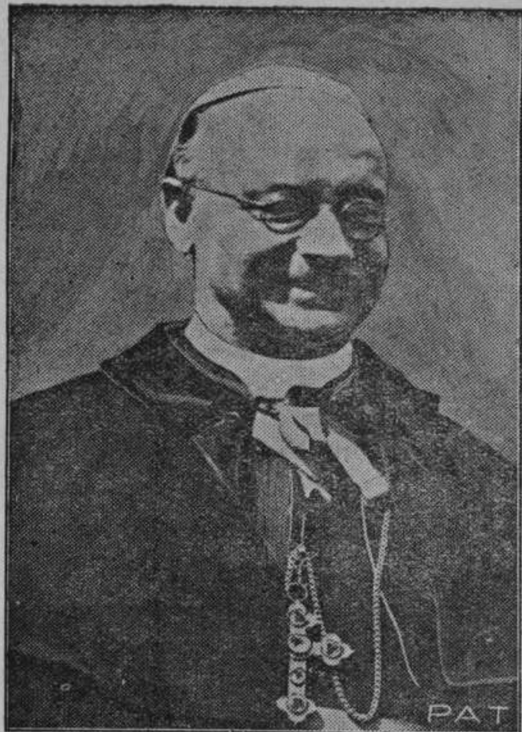
Nauka

Prawo Mojżesza nakazywało każdemu żydowi odprawić na Wielkanoc pielgrzymkę do Jerozolimy. Lubo prawo to niewiast nie obowiązywało, Najśw. Panna uczyniła to dobrowolnie i z pobożności. Pan Jezus, jako dwunastoletnie pacholę wybrał się z rodzicami w drogę. Chrystus Pan został w Jerozolimie, gdyż chciał wolę Ojca ściśle i całkowicie wypełnić, lubo wiedział, że przez to pozostanie w świątyni zasmuci rodziców. W tem mieści się dla nas nauka, że głównem naszem staraniem winno być służyć Bogu; gdyż sam Zbawiciel powiedział później: kto więcej matkę i ojca miłuje, aniżeli Mnie, ten Mnie nie godzien. — Przy świątyniach były dziedzińce z budynkami, w których uczono prawa Bożego i czytywano księgi Proroków. Chciwi nauki zbierali się w tych szkołach i starali się oświecić w sprawach wiary. I Pan Jezus stawił się na takie zgromadzenie i siadł między uczonymi. Tymczasem Józefa i Maryę dreszczem przejmowała myśl utraty świętego dziecka i obawa, czy nie grozi Mu jakie niebezpieczeństwo ze strony nieprzyjaciół. Zdziwili się przeto rodzice, gdy chłopczyka skromnego i pokornego, ujrzeli siedzącego między uczonymi. Na łagodny wyrzut Najśw. Panny, iż Ją zaniepokoił, odpowiada Pan Jezus, iż postąpił według woli Ojca Niebieskiego, czem przypomniał rodzicom, że jest Synem Bożym, i zwrócił uwagę obecnych żydów na tajemnicę znaną Maryi i Józefowi, ale ukrytą przed żydami. Marya nie zrozumiała wprawdzie słów Zbawiciela „iż potrzeba aby był w tych rzeczach, które są Ojca“. Dopiero późniejszy żywot, męki i śmierć okazały Jej, że jedynem zadaniem jest wykonanie wyroku przedwiecznego wyroku Ojca, tj. zbawienie świata.

Jaka mieści się dla nas nauka w tej ewangelji?

Przykład Maryi i Józefa uczy nas, 1. że święta i uroczystości wyznaczone przez Boga i Kościół winniśmy obchodzić z nabożeństwem i poświęcać wszystkie swe myśli Bogu i sprawom niebieskim. 2. Jeśli Marya i Józef zgubionego Jezusa szukali tak troskliwie, starajmy się także odnaleźć Go, jeżeliśmy Go utracili skutkiem własnej winy, tj. przez grzech. 3. Marya (mówi ewangelja) zachowała w Swojem sercu wszystkie słowa Jezusa. I my jesteśmy równie zobowiązani zachować w żywej pamięci wszystko, cokolwiek o Bogu słyszymy, a rozważywszy dojrzale, wykonywać Jego wolę. — Od Pana Jezusa uczymy się: 1. że najgłówniejszem zadaniem całego życia naszego winno być służyć jedynie Bogu, bo wobec jasno wypowiedzianej i poznanej Jego woli wszystkie względy ludzkie ustąpić powinny. 2. Mamy obowiązek słuchać przykazań Boga, Kościoła i rodziców. Do posłuszeństwa swym przykazaniom przywiązał Bóg życie i śmieć, błogosławieństwo i przekleństwo i oświadczył, że posłuszeństwo jest Mu milszem od ofiary i tłustości bydląt ofiarnych, i że się brzydzi nieposłuszeństwem, wieszczbiarstwem i bałwochwalstwem.

—::—



J. E. Msr. Marmaggi. W imieniu Pana Prezydenta Rzplitej dyrektor protokółu dyplomatycznego p. Karol Romer wręczył Nucjuszowi Apostolskiemu J. E. msr. Marmaggi'emu Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski.



„Święto Matki" w Białogrodzie. W dniu „Święta Matki królowa Jugosławji Marja rozdaje dzieciom upominki.



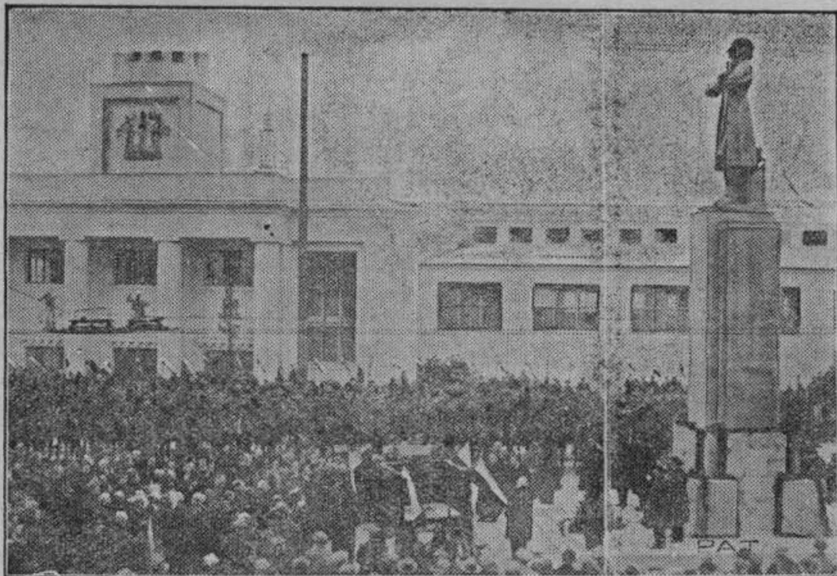
ŻYCZENIA NOWOROCZNE NA ZAMKU.

Tradycyjnym zwyczajem Pan Prezydent przyjmował na Zamku Królewskim życzenia noworoczne. Na zdjęciu: Pan Prezydent w otoczeniu pp. ambasadorów i posłów państw obcych, którzy Panu Prezydentowi złożyli życzenia noworoczne.



Dla zwycięzcy rozgrywek hokey'owych w Krynicy.

Puhar Pana Prezydenta Rzplitej, wyoknany pg. projektu art. rzeźb. Olgi Niewskiej, dar dla zwycięzcy w rozgrywkach hockey'owych o mistrzostwo świata, które odbędą się w Krynicy w dn. 1—8 lutego 1931 r.



Odsłonięcie pomnika Kościuszki w Poznaniu. Tradycyjny obchód rocznicy powstania wielkopolskiego miał w roku ubiegłym bardziej uroczysty charakter, połączony był z uroczystością odsłonięcia w Poznaniu pomnika Tadeusza Kościuszki. Pomnik ten, wykonany pg. projektu art. rzeźb. Trzcińskiej-Kamińskiej, ustawiono obok hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Zdjęcie przedstawia uroczystość odsłonięcia pomnika.



Odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego w Lubochni (pow. Rawsko-Mazow.)
Dnia 21 XII. 1930 r. odbyło się w Lubochni uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego. Na zdjęciu: przemawia dr. Narewski.



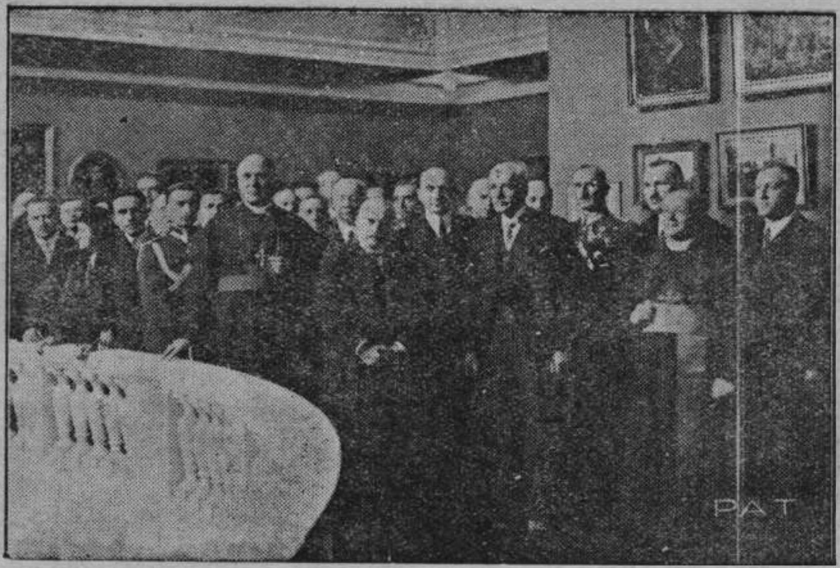
Nowy poseł japoński w Rzymie.

Dotychczasowy vice-minister spraw zagraniczn. Japonji p. S. Yoschida został mianowany posłem w Rzymie.



ŻYCZENIA NOWOROCZNE NA ZAMKU.

Rektorowie i profesorowie wyższych uczelni z życzeniami noworocznemi u P. Prezydenta Rzplitej.



Otwarcie Biblioteki ordynacji Krasińskich.

Biblioteka ord. Krasińskich która dotychczas była prywatną własnością, dzięki ofiarności ordynata Edwarda Krasińskiego stała się własnością publiczną. Pan Prezydent dokonał otwarcia Biblioteki.

Premier Venizelos u Pana Prezydenta.

W dniu 2 stycznia br. Pan Prezydent przyjął na audjencji pana Venizelosa. Zdjęcie nasze przedstawia: przy stole Pan Prezydent, premjer Venizelos, minister Zaleski i poseł grecki w Warszawie p. Lagoudakis.





Odjazd premjera Grecji Venizelosa.

Dnia 2. I. o godz. 19 min. 40 pociągiem pospiesznym wyjechał z Warszawy po czterodniowym pobycie, premjer Grecji p. Venizelos. Na dworcu żegnali gościa przedstawiciele rządu, wojskowości, dyplomaci i sfer towarzyskich. P. Venizelos udał się do Wiednia.